



Niebawem ukaże się książka Mariana Torzewskiego pod tytułem „Ziemia wrzesińska w Polsce Odrodzonej. Czasy i ludzie”. Jest to trzecia część cyklu; dwie poprzednie książki, traktujące o czasach zaboru pruskiego i I wojny światowej, zostały wydane w latach 2013 i 2014. W najnowszej, obejmującej lata II Rzeczypospolitej, z różnych powodów nie znalazły się zaplanowane początkowo dwa rozdziały, które zostały obecnie przygotowane przez autora do publikacji w Przeglądzie Powiatowym. Pierwszy rozdział, zatytułowany „Handel i usługi” podzielony został na kilkanaście części, z których każdą można by rozpocząć od słów:

Wrześnianin udaje się...

1. Do restauracji i kawiarni

W końcu lat 20. w samej Wrześni, nie licząc innych miejscowości w powiecie, działało ponad 30 lokali prowadzących wyszynk, czyli oferujących konsumpcję alkoholu. W ogromnej większości były to lokale małe. Wśród ich wyróżniały się cztery duże lokale restauracyjne (wiele szczegółowych informacji o nich znaleźć można w wymienionej wyżej książce, tutaj tylko najważniejsze).

Kolejnym znaczącym miejscem rozrywki był początkowo „Ogród Różany” (w czasach zaboru nazywany >Rosen-garten<) przy ulicy Kościuszki (dziś w tym miejscu WOK). Oba wymienione obiekty posiadały duży atut w postaci położonych na ich tyłach ogrodów, które służyły różnego rodzaju imprezom letnim. Przy obu działały też kina. W 1922 roku „Ogród Różany” rodzina Ponińskich będąca jego właścicielem sprezentowała wrzesińskiemu 68 pp.



zawców, a od 1935 roku przez samego właściciela.

Ważnym lokalem z polskimi tradycjami z czasu zaboru był „Odeon” przy ulicy Warszawskiej 27, dzierżawiony przez Nikodema Kulczaka.

Żaden z wymienionych obiektów restauracyjno-rozrywkowo-hotelowych dziś nie istnieje, choć trzy z nich działały jeszcze w okresie PRL. Istnieją nadal, choć znacznie zmienione i przystosowane do nowej działalności, pomieszczenia w których funkcjonowały.

Oprócz wymienionych, dużych jak na wrzesińskie warunki lokali rozrywkowo-gastronomicznych były inne. Trudno je klasyfikować, gdyż często łączyły one funkcje restauracji z kawiarnią lub cukiernią. Wśród nich znacząca była jeszcze od czasu zaboru sala Maksymiliana Trą(m)pczyńskiego przy ulicy Podgórnej 7 (Mickiewicza 7) dzierżawiona później przez jego rodzinę innym osobom, potem własność rodziny Jedwabskich. W jej bliskim sąsiedztwie, przy ulicy Mickiewi-

cza 10 w 1936 roku piekarnię i cukiernię uruchomił Henryk Deckert.

Kamienicę przy ulicy Warszawskiej 8 u progu II RP kupił Antoni Jarząbek, który w miejscu działającej tam cukierni i kawiarni Gustava Knoetscha urządził własną restaurację i winiarnię istniejącą do końca II RP (w okresie PRL istniała w tym miejscu milicyjna restauracja „Wrzos”). Antoni Jarząbek objął też w 1932 roku restaurację w Ogrodzie Bractwa Kurkowego.



W latach 30. dzierżawcą tej ogrodowej restauracji był Roman Nowicki. Tuż obok restauracji Jarząbka, przy Warszawskiej 9, restaurację i kawiarnię a potem cukiernię otworzył w 1925 roku Czesław Ciesielski (okresowo dzierżawił ją innym osobom, w PRL w tym miejscu kawiarnia „Szarotka”). Prawie dokładnie naprzeciwko, przy Warszawskiej 32 restaurację miał Antoni Kaczmarek.

Przy ulicy Kościelnej 7 (Dzieci Wrzesińskich 7) restaurację w czasach zaboru prowadził Niemiec Ernst Schulz. W 1926 roku kupił ją Julian Tobolski i nazwał „Restauracją Do Wujka”. Nowy właściciel Ignacy Gawlak w 1928 roku zmienił jej nazwę na „Restauracja Obywatelska”. Tenże Ignacy Gawlak w 1931 roku objął istniejącą od czasu zaboru przy ulicy Miłostawskiej 7, będący wówczas własnością Agnieszki Woźniakowej, Hotel Warszawski z Restauracją i Kawiarnią.

nią. Obiekt istniał do końca II RP, choć pod innym kierownictwem.

Na uwagę zasługuje też „Esplanada” mieszcząca się przy ulicy Dworcowej 1 (dziś Daszyńskiego 1, w okresie PRL Restauracja „Gwarna”) w nowym wówczas budynku przeznaczonym początkowo na dom mieszkalny dla pracowników starostwa powiatowego. W 1927 roku cukiernię i kawiarnię otworzył tam Stanisław Szyszka. W 1929 roku lokal zmienił właściciela i nazwę: Stanisław Skowroński, który od 1923 roku prowadził „Restaurację Dworcową”, a od roku 1927 „Hotel Bristol” przy Zamkowej 12 (obecnie Harcerska 7), dzierżawiąc firmę od Stanisława Knechtla, otworzył w tym miejscu „Grand Café-Restaurant”.

Inne wrzesińskie lokale to m.in. otwarta w 1928 roku „Probiernia i śniadalnia” Heleny Jaworskiej przy Zamkowej 39 (Sienkiewicza, wejście także od ulicy Siennej, później mieściła się tam hurtownia wódek Wincentego Chojnackiego) czy działająca od 1932 roku cukiernia i kawiarnia Marii Filipskiej „Pomorzanka” przy Poznańskiej 4.

Marian Torzewski

* Wycinki prasowe (reklamy i ogłoszenia) wykorzystane przez autora pochodzą z Oryginału Wrzesińskiego.



Marian Torzewski



Najznaczniejszym z tych lokali był mieszczący się przy ulicy Zamkowej 12 (obecnie Harcerskiej 7) lokal Karola Hernesa, który kupił go od Niemca Fritza Kaminskigo. Kolejnym właścicielem obiektu z hotelem był Stanisław Knechtel. W następnych latach zmieniali się jego dzierżawcy, aż w 1935 roku cały obiekt kupił i prowadził do 1939 roku Teofil Świderski.

Dużym kompleksem restauracyjno-rozrywkowym były sale – restauracyjna (wraz z hotelem) przy Rynku 1 i połączona z nią sala widowiskowa przy Zamkowej 1 (Sienkiewicza 1). W 1922 roku od Niemca Juliusa Goerlta cały kompleks kupił Roman Tuczyński i zmienił jego nazwę na „Pod Białym Orłem”. W kolejnych latach był on prowadzony przez różnych dzier-



Hotel i Restauracja „Pod Białym Orłem”, ok. 1938